

RUSZYŁA SERYJNA PRODUKCJA T-7A RED HAWK

Firma Boeing poinformowała o rozpoczęciu produkcji seryjnej samolotów szkolenia zaawansowanego T-7A Red Hawk, a zatem o pierwszych działaniach podjętych w tym celu na amerykańskiej ziemi. Wcześniej bowiem ruszyła produkcja niektórych ich komponentów w zakładach szwedzkiego Saaba.

Rozpoczęcie prac przez Boeinga oznacza uruchomienie całej linii produkcyjnej. Przypomnijmy, że w sierpniu 2018 roku Siły Powietrzne Stanów Zjednoczonych zamówiły u Boeinga 351 samolotów wraz z 46 symulatorami i urządzeniami szkolenia naziemnego, pakietem szkoleniowym i wsparcia za 9,2 mld USD. Saab jest współprojektantem tej konstrukcji i funkcjonuje jako poddostawca m.in. tylnej sekcji kadłuba Red Hawków. Maszyna ma jednak amerykański silnik - F404 (stosowane także na F/A-18 Hornet, T-50 Golden Eagle czy HAL Tejas).

Program może okazać się historyczny nie tylko ze względu na to że nowe samoloty zastąpią leciwie i legendarne T-38 Talon. T-7A powstały bowiem z wykorzystaniem pełnego modelowania opartego na modelach cyfrowych 3D i nowych systemów zarządzania danymi.

**Zostań dowódcą
Sił Zbrojnych RP!**

Sklep.Defence 24

Reklama

Umożliwiło to nie tylko szybkie zaprojektowanie samolotu, ale także stworzenie go w technologiach ułatwiających produkcję elementów i montaż – przy zastosowaniu minimalnej ilości narzędzi, uwzględnieniem wszystkich niezbędnych otworów we wczesnych fazach produkcji, co przekłada się na

minimalne potrzeby jeśli chodzi o dokonywanie wierceń w czasie montażu. Znacznie szybciej ma też być osiągnięta odpowiednia jakość produkcji elementów. Zdaniem przedstawicieli Boeinga ma się przełożyć to nie tylko na krótszy czas produkcji ale także na cenę poszczególnych maszyn.

Jeżeli wszystkie te zapowiedzi okażą się prawdą, wówczas spora część zamówienia powinna zostać dostarczona do lat 2023 - 2024 kiedy to planowane jest osiągnięcie przez ich flotę wstępnej gotowości operacyjnej. Boeing ma także ambitne plany względem eksportu T-7A, który będzie mógł się rozpocząć dopiero po realizacji dużej części zamówienia amerykańskiego. Red Hawki mają zastępować na świecie samoloty szkolne i szkolno-bojowe, jak Alpha Jet ale także starego typu lekkie myśliwce, przede wszystkim z rodziny F-5. Biorąc pod uwagę nowatorskie rozwiązania, ale także ekonomię skali jaką daje same już tylko podstawowe zamówienie USAF, plany te wydają się realne.